

Sygn. akt IV CZ 18/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku J.K.
przy uczestnictwie Z.M. i E.M.
o rozgraniczenie nieruchomości,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 czerwca 2021 r.,
zażalenia uczestników postępowania
na postanowienie Sądu Okręgowego w S.
z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt V Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie z wniosku J.K. o rozgraniczenie nieruchomości: rozgraniczył nieruchomość położoną w miejscowości S., gmina S., oznaczoną w ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Ł. jako działki nr [...]55 i nr [...]56, dla której w Sądzie Rejonowy w Ł. V Wydziale Ksiąg Wieczystych urządzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiącą własność J.K., z nieruchomością położoną w miejscowości S., gmina S.,

oznaczoną w ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Ł. jako działka [...]54, dla której w Sądzie Rejonowy w Ł. V Wydziale Ksiąg Wieczystych urządzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiącą współwłasność E. M. i Z.M. w ten sposób, że granica pomiędzy tymi nieruchomościami będzie przebiegać od punktu 26-1066, przez punkty 26-957, 26-1, po ścianie budynku do punktu 26-2, następnie przez punkty 26-959, 25-1089, 26-1091, 26-1045 do punktu 26-908, zgodnie z mapą z przebiegu granicy z dnia 4 października 2019 r. sporządzoną przez uprawnionego geodetę L. B., który to dokument ustanowił integralną część postanowienia (pkt 1); stwierdził, że koszty postępowania ponoszą zainteresowani w granicach poniesionych wydatków (pkt 2); nakazał ściągnąć od uczestników postępowania Z.M. i E.M. na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 1202,51 zł wypłaconą tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa (pkt 3).

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł na art. 153 k.c., podkreślając, że na mocy stosownego przepisu postanowienie w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości powinno w pierwszej kolejności odnosić się do istniejącego w chwili orzekania stanu prawnego nieruchomości. Dopiero w sytuacji, w której takiego stanu nie można stwierdzić granice ustala się według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie ma dokonanie oceny, czy aktualna granica posiadania odpowiada granicy ewidencyjnej, a jeżeli nie odpowiada to, od kiedy nastąpiła zmiana granicy posiadania i czy stosowna zmiana prowadziła do zmiany stanu prawnego, w szczególności przez zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu. W realiach rozpoznawanej sprawy należało stwierdzić, że przebieg granicy nieruchomości wynikający z ewidencji gruntów odbiegał od granicy wynikającej ze stanu użytkowania, bowiem część nieruchomości o działkach oznaczonych nr [...]55 i [...]56 nie pozostaje w posiadaniu jej formalnego właściciela. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało zaś, że posiadanie przez uczestników postępowania przygranicznego pasa gruntu miało charakter posiadania samoistnego. Uczestnicy, podobnie jak ich poprzednicy prawni, czuli się właścicielami przygranicznego pasa gruntu, sprawowali nad nim władztwo jak właściciele, użytkowali go według własnego uznania. Natomiast wnioskodawca - jak wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego - nie negował posiadania przez uczestników

postępowania części przygranicznego pasa gruntu. W związku z tym doszło do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu (art. 172 k.c.) z końcem 1996 r., gdyż nieprzerwany stan posiadania samoistnego trwał od 1966 r., tj. od chwili objęcia przez rodziców uczestników postępowania posiadania nad działką nr [...]54, a co równocześnie wiązało z przejęciem władztwa nad częścią pasa przygranicznego znajdującego się na działkach o numerach ewidencyjnych [...]55 i [...]56.

Stwierdzenie zasiedzenia części pasa przygranicznego położonego na działkach nr [...]55 i [...]56 miało swoje przełożenie merytoryczne na zastosowanie mechanizmu rozgraniczenia opisanego w art. 153 k.c. W takiej bowiem sytuacji przeprowadzenie rozgraniczenia powinno następować według linii uwzględniającej zasiedzenie przygranicznego pasa gruntu przez uczestników postępowania, gdyż takie rozgraniczenie następuje według stanu prawnego nieruchomości.

Na skutek rozpoznania apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w S., postanowieniem z dnia 30 grudnia 2020 r., uchylił zaskarżone apelacją postanowienie Sądu Rejonowego w Ł. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, a także zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nierozpoznanie istoty sprawy argumentowane było tym, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał przebiegu granicy między nieruchomościami według stanu prawnego obowiązującego na dzień 4 lipca 1971 r., tj. dzień wejścia w życie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. 1979 r. Nr 27, poz. 250 ze zm. - dalej: „u.w.g.r.”). Z art. 12 ust. 7 tej ustawy, wynika bowiem, że stan posiadania rolników oraz powierzchnię nieruchomości określa się według danych zawartych w ewidencji z uwzględnieniem zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie ustawy. Uwzględnienie implikacji wynikających z art. 12 ust. 7 u.w.g.r. będzie miało takie przełożenie merytoryczne na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, że datą nabycia prawa własności części pasa przygranicznego znajdującego się na działkach nr [...]55 i [...]56 przez uczestników postępowania będzie 4 listopada 1971 r., a nie jak przyjął Sąd pierwszej instancji

koniec 1996 r. w związku z upływem terminu zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się - według Sądu pierwszej instancji - jeszcze przed dniem 4 listopada 1971 r.

W sprawie zachodziła też konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, gdyż dotychczas przeprowadzone w sprawie dowody nie dotyczyły ustalenia granicy według stanu prawnego wynikającego z objęcia obu nieruchomości postępowaniami uwłaszczeniowymi. Poza tym Sąd Rejonowy w części przeprowadził postępowanie dowodowe dla potrzeb ustalenia stanu posiadania nieruchomości, ale zgromadzone dowody nie zostały poddane właściwej ocenie zgodnie z wymogami określonymi przez art. 233 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji podniósł także, iż niewłaściwa ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji powoduje, że budzą wątpliwości szczególnie wskazane w uzasadnieniu postanowienia Sądu drugiej instancji poszczególne ustalenia faktyczne istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 grudnia 2020 r. wnieśli uczestnicy postępowania – Z.M. i E.M., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty prawy, a także, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego. W uzasadnieniu zażalenia skarżący zwrócili uwagę, że nie było podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie ustalił przebiegu granicy na dzień 4 listopada 1971 r., a materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie stanu posiadania na tę datę. Sąd Rejonowy uznał, że bieg zasiedzenia przygranicznego pasa nieruchomości, obejmującej działki ewidencyjne [...]55 i [...]56, rozpoczął się w 1966 r. a zakończył w 1996 r. Oznacza to, że przebieg granicy ustalony na stanie posiadania był taki sam przez cały okres biegu terminu zasiedzenia. Ustalenie zatem stanu posiadania nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 r. nie prowadziłoby do rozbieżności względem ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Odnosnie do konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości skarżący zaznaczyli, że z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, iż Sąd Okręgowy nie tyle zarzuca brak przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co niewłaściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

(art. 233 § 1 k.p.c.). Poza tym Sąd drugiej instancji mógł samodzielnie uzupełnić postępowanie dowodowe.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o oddalenie zażalenia w całości oraz o zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tą przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie podnosi się, że użyte w art. 386 § 4 k.p.c. pojęcie nierozpoznania istoty sprawy powinno być interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola

odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potracenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Opisanych powyżej kryteriów zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. nie można dostrzec w odniesieniu do orzeczenia Sądu pierwszej instancji zaskarżonego apelacją.

Analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 2 stycznia 2020 r. prowadzi do wniosku, że Sąd ten przeprowadził merytoryczną ocenę zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania rozgraniczenia nieruchomości ocenionego na podstawie właściwie wskazanego przepisu prawa materialnego, tj. art. 153 k.c. Sąd Okręgowy - co należy podkreślić - nie neguje zasadności rozstrzygnięcia sprawy poprzez zastosowanie kryteriów z art. 153 k.c. Jedynie prezentuje odmienną ocenę dotyczącą subsumpcji tego przepisu w okolicznościach faktycznych sprawy. Różnica między stanowiskami Sądów *meriti* sprowadza się przy tym do odmienności w zakresie ustalenia daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu przez uczestników postępowania znajdujących się na nieruchomości obejmującej działki o nr 555 i 556. O ile Sąd Rejonowy zakłada, że nabycie prawa własności stosownej części nieruchomości nastąpiło na skutek zasiedzenia obejmującego okres od końca 1966 r. do końca 1996 r., o tyle Sąd Okręgowy wskazuje, że stan własności powinien być zweryfikowany na dzień 4 listopada 1971 r., z uwagi na unormowanie zawarte w art. 12 ust. 7 u.w.g.r. Nie można przyjmować, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w sytuacji, w której Sąd drugiej instancji, rozpoznający apelację, dostrzegł błędy w prawidłowym zastosowaniu przez Sąd pierwszej

instancji właściwie wskazanych przez ten Sąd przepisów prawa materialnego do oceny żądania rozgraniczenia nieruchomości. W takich przypadkach obowiązkiem sądu drugiej instancji jest dokonanie prawidłowej oceny prawnej żądania na podstawie ustalonego przez ten sąd stanu faktycznego.

Podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego nie mogła być również wyartykułowana przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Rejonowy przeprowadził bowiem czynności dowodowe adekwatne do wymagań wynikających z art. 153 k.c., zaś sygnalizowane przez Sąd Okręgowy zastrzeżenia dotyczące braków pewnych ustaleń faktycznych dotyczących postępowań uwłaszczeniowych, które toczyły się w stosunku do nieruchomości, niezbędnych dla prawidłowego rozgraniczenia nieruchomości, oraz nieprawidłowości w ocenie dowodów przeprowadzonych przez ten Sąd, nie przesądzają o tym, że postępowanie dowodowe należy przeprowadzić w całości. W takich przypadkach z uwagi na funkcjonujący model postępowania apelacyjnego, wynikający z art. 378 § 2 i 382 k.p.c., obowiązkiem sądu drugiej instancji jest uzupełnienie brakujących ustaleń faktycznych i, o ile zachodzi taka potrzeba, przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznie rozstrzygającego sprawę, a nie orzeczenia kasatoryjnego. Sąd drugiej instancji jest uprawniony także do przeprowadzenia oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych zarówno przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zarzut naruszenia art. art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. był więc zasadny.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, 397 § 3, 398²¹, 394¹ § 3 i 13 § 2 k.p.c.).

jw